



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 5 lutego 2025 r.

Pozycja 13

POSTANOWIENIE

z dnia 8 stycznia 2025 r.

Sygn. akt SK 92/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Piotrowicz – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz – I sprawozdawca
Wojciech Sych
Bogdan Świączkowski – II sprawozdawca
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 stycznia 2025 r., skargi konstytucyjnej spółki [...] sp. z o.o. z siedzibą w T. o zbadanie zgodności:

art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 oraz art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło większością głosów.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 12 listopada 2017 r., wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 20 listopada 2017 r. (data nadania), spółka [...] sp. z o.o. z siedzibą w T. (dalej: skarżąca), zakwestionowała zgodność art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c. lub kodeks postępowania cywilnego) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 oraz art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Wskazany przedmiot kontroli został ukształtowany na skutek postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 16 października 2019 r. (sygn. Ts 219/17) nadającego skardze w tym zakresie dalszy bieg.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego: Skarżąca 25 listopada 2016 r. wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonogowego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 8 lutego 2011 r., w sprawie z powództwa

pracownika (kierowcy transportu międzynarodowego) o wynagrodzenie, diety i zapłatę. Jako podstawę wznowienia skarżąca wskazała art. 401¹ k.p.c. oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., sygn. K 11/15 (OTK ZU A/2016, poz. 93), stwierdzający niekonstytucyjność przepisów dotyczących ryczałtu za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym. We wskazanym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że: „1. Art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155, ze zm.[]; dalej: ustawa o czasie pracy kierowców) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666, ze zm.[]; dalej: k.p.) w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. 2. Art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.236.1991, ze zm.) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji”.

Postanowieniem z 23 października 2017 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę o wznowienie, powołując się na okoliczność, że zgodnie z art. 408 k.p.c. upłynął pięcioletni termin, w jakim wznowienie postępowania jest dopuszczalne. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują od tego orzeczenia jakiegokolwiek środka odwoławczego, w związku z czym skarżąca nie złożyła zażalenia.

1.2. Zaskarżony art. 408 k.p.c. od początku obowiązywania stanowił, że: „Po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana”. Z dniem 15 lutego 2017 r. art. 408 k.p.c. został zmieniony przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 187; dalej: ustawa zmieniająca). Zgodnie z obecnym brzmieniem: „Po upływie lat dziesięciu od dnia uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem przypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana”. Zmiana polegała na wydłużeniu określonego w zakwestionowanym przepisie terminu z pięciu do dziesięciu lat.

Pięcioletni termin z art. 408 k.p.c., ze względu na treść przepisów przejściowych (art. 2 ustawy zmieniającej), miał zastosowanie do skargi o wznowienie postępowania wniesionej przez skarżącą. Skarga o wznowienie skarżącej, mimo że wniesiona w trzymiesięcznym terminie liczonym – zgodnie z art. 407 § 2 k.p.c. – od daty wejścia w życie wyroku TK, została prawomocnie odrzucona, albowiem w sprawie tej upłynął pięcioletni termin z art. 408 k.p.c., tj. liczony od uprawomocnienia kwestionowanego wyroku i biegnący niezależnie od terminu trzymiesięcznego przewidzianego w art. 407 § 2 k.p.c. Wprawdzie pięcioletni termin z art. 408 k.p.c. został wydłużony ustawą zmieniającą do lat 10, niemniej jednak ze względu na treść przepisów przejściowych (art. 2 ustawy zmieniającej), nowa regulacja nie objęła m.in. skarżącej. W jej sprawie termin na wznowienie upłynął przed wejściem w życie ustawy zmieniającej, tj. przed 15 lutego 2017 r., zastosowanie znajdował więc art. 408 k.p.c. w jego pierwotnym brzmieniu.

W skardze nie sprecyzowano, która z wersji art. 408 k.p.c. jest przedmiotem zaskarżenia. W piśmie procesowym z 11 października 2018 r. skarżąca wskazała, że „ustalenie ja-

kiegokolwiek terminu po jakim niemożliwe jest wznowienie postępowania zakończonego z użyciem przepisu niezgodnego z ustawą zasadniczą”, jest naruszeniem art. 190 ust. 4 Konstytucji, który nie przewiduje jakiegokolwiek ograniczenia tego prawa.

1.3. We wniesionej skardze konstytucyjnej skarżąca stwierdziła, że art. 408 k.p.c. narusza art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji. Podkreśliła, że instytucja wznowienia postępowania sądowego jest „kontynuacją” realizacji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), gdyż wznowienie jest dopuszczalne wyłącznie w sytuacji, gdy „w pierwotnym postępowaniu doszło do naruszenia zasad należytej procedury sądowej”. Procedura wznowienia postępowania nie jest więc „ponadkonstytucyjną drog[ą] sądową”. Powołując się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego oraz na doktrynę prawa konstytucyjnego, skarżąca wskazała, że prawo do sądu obejmuje „w swym zakresie prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zapewniającej sprawiedliwe i zgodne z wymogami demokratycznego państwa prawa rozpatrzenie sprawy sądowej”.

Skarżąca podniosła, że prawo do skorzystania z mechanizmu wznowienia postępowania ograniczone jest terminem liczonym od daty wydania prawomocnego orzeczenia. Podkreśliła, że kwestia ta była już przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, który w uzasadnieniu wyroku z 22 września 2015 r. (sygn. SK 21/14, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 122) uznał za niezgodny z Konstytucją art. 408 k.p.c. w zakresie, „w jakim wprowadza on termin prekluzyjny po którym niemożliwe jest skorzystanie z instytucji wznowienia post[ę]powania wskazanej w [a]rt. 190 ust. 4 Konstytucji”.

Uznała, że z normy art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika nie tylko obowiązek ustawowego uregulowania podstaw do sanacji (zmiany lub uchylenia) orzeczeń wydanych w oparciu o niezgodne z Konstytucją wyroki, lecz także ukształtowanie ustawowych podstaw takiego wznowienia rozumianego jako prawo do rzetelnej procedury sądowej i prawo do dostępu do instytucji sądu jako takiego. Skarżąca stwierdziła z tego względu, że „niezgodne z Konstytucj[ą] oraz zasadami państwa prawa jest ustanowienie terminu prekluzyjnego, po upływie którego nie można wznowić post[ę]powania w których orzeczenie uzyskano na podstawie niekonstytucyjnej normy prawnej. Wystarczyłoby bowiem odpowiednie sformułowanie procedur i odpowiednie wydłużenie czasu w jakim badana jest skarga konstytucyjna – by prawo określone w [a]rt. 190 ust. 4 Konstytucji stało się prawem pozornym”.

2. W piśmie z 20 grudnia 2019 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: Rzecznik, RPO) wniósł o stwierdzenie, że art. 408 k.p.c., „w brzmieniu obowiązującym do dnia 15 lutego 2017 r.”, w zakresie, w jakim uniemożliwiał wznowienie postępowania cywilnego na podstawie art. 401¹ k.p.c. po upływie pięciu lat od uprawomocnienia orzeczenia, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W piśmie z 4 lutego 2020 r. RPO uzasadniając stanowisko podkreślił, że istotą problemu konstytucyjnego jest pytanie, czy efektywna implementacja konstytucyjnego nakazu ponownego przeprowadzenia postępowania sądowego, już w warunkach konstytucyjnej praworządności, wymagała odmiennego potraktowania wznowienia na podstawie art. 401¹ k.p.c. – przez umożliwienie stronom wniesienia skargi o wznowienie także po upływie 5 lat od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie cywilnej. RPO przypomniał, że cel i funkcje art. 408 k.p.c. analizował Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. SK 21/14, w której stwierdzono niekonstytucyjność ograniczenia pięcioletnim terminem możliwości wznowienia postępowania z powodu jego nieważności wynikającej z naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, potwierdzonej wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC). Rozważania zawarte w uzasadnieniu wyroku o sygn. SK 21/14, ze względu na ich generalny charakter i całościową ocenę kwestionowanej regulacji (choć z pominięciem jako wzorca kontroli art. 190 ust. 4 Konstytucji),

zachowują – zdaniem Rzecznika – aktualność i w przedmiotowej sprawie. Wynika z nich zatem, że powodem wprowadzenia cezury czasowej na wznowianie postępowań jest konieczność ochrony prawomocnych orzeczeń od dalszego zaskarżania i stwierdzony doświadczalnie fakt, że po upływie długiego czasu stosunki z reguły zmieniają się tak dalece, iż trudno się spodziewać praktycznego skutku wznowienia. Nawet ewentualna niezgodność z prawem prawomocnego wyroku sądu nie oznacza możliwości nieograniczonego w czasie kwestionowania jego prawomocności za pomocą nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Niemniej racjonalność, przydatność, a nawet niezbędność mechanizmu prekluzyjnego nie oznacza zgodności z Konstytucją tego mechanizmu w każdej sytuacji, w której ma on zastosowania. Może bowiem wchodzić w grę uchybienie kryterium proporcjonalności *sensu stricto*, co właśnie stwierdzono w sprawie o sygn. SK 21/14 na tle wznowienia postępowania po wyroku ETPC.

Rzecznik stwierdził, że choć wprowadzenie terminu końcowego, po upływie którego wznowienie postępowania cywilnego nie będzie już możliwe, jest uzasadnione zasadami i wartościami o randze konstytucyjnej, to jednak nie przesądza to *per se* o prawidłowości rozwiązania przyjętego w art. 408 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu. W ocenie Rzecznika, biorąc pod uwagę kontekst, w jakim zaskarżona norma jest stosowana, pięcioletni termin z art. 408 k.p.c. był nieproporcjonalnie krótki, przez co uniemożliwiał skorzystanie z konstytucyjnego prawa do wznowienia postępowania. Zdaniem Rzecznika, określenie stronom postępowania cywilnego pięcioletniego terminu jego wznowienia, w sytuacji, gdy orzeczenie w ich sprawie zapadło na podstawie niekonstytucyjnego przepisu, naruszało konstytucyjne prawo do sanacji postępowania, a zarazem konstytucyjne prawo do sądu. Było to rozwiązanie nakładające na obywateli dochodzących należnych im praw nieproporcjonalne ciężary, które w tym konkretnym wypadku nie były wystarczająco uzasadnione koniecznością ochrony konstytucyjnych wartości i zasad, natomiast mogły prowadzić do ubezskutekcznienia praw zagwarantowanych na poziomie konstytucyjnym.

Rzecznik wniósł zatem o stwierdzenie, że art. 408 k.p.c. w zakresie, w jakim odnosi się do podstawy wznowienia określonej w art. 401¹ k.p.c., pozostaje w sprzeczności z art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3. W piśmie z 6 listopada 2020 r. Prokurator Generalny (dalej: Prokurator) zajął stanowisko, że art. 408 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2017 r., w zakresie, w jakim uniemożliwiał wznowienie postępowania cywilnego na podstawie art. 401¹ k.p.c. po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Prokurator podzielił stanowisko Rzecznika, że przedmiotem kontroli konstytucyjności w sprawie skargi konstytucyjnej może być art. 408 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 15 lutego 2017 r., w zakresie, w jakim uniemożliwiał wznowienie postępowania cywilnego na podstawie art. 401¹ k.p.c. po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia. Podzielił także stanowisko Rzecznika, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi przesłanka *ne bis in idem*, ponieważ pomimo uprzedniego zaskarżenia art. 408 k.p.c., w brzmieniu i zakresie określonym wyżej, Trybunał Konstytucyjny nie wydał żadnego merytorycznego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie (zob. postanowienia z: 21 kwietnia 2015 r., sygn. SK 52/12, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 53 i 5 kwietnia 2017 r., sygn. K 33/15, OTK ZU A/2017, poz. 24).

Prokurator stwierdził, że zarzuty wobec art. 408 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2017 r. i w zakresie wskazanym w stanowisku Rzecznika, są uzasadnione. Jako argument za uznaniem niekonstytucyjności zaskarżonego unormowania wskazał również jego wpływ na możliwość realizacji konstytucyjnego prawa do naprawienia szkody, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Prokurator zaznaczył, że art. 417¹ § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740), w którym nastąpiła operacjonalizacja tego konstytucyjnego prawa w sy-

tuacji, gdy szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, opartych na akcie normatywnym niezgodnym z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, wymaga – do skutecznego dochodzenia przewidzianych w tym trybie roszczeń – uzyskania dwóch prejudykatów: nie tylko stwierdzenia niekonstytucyjności podstawy prawnej indywidualnego rozstrzygnięcia, lecz także stwierdzenia – co jest możliwe wyłącznie w procedurze wznowieniowej, jako służącej realizacji prawa z art. 190 ust. 4 Konstytucji – niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Prokurator uznał wobec powyższego, że art. 408 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2017 r., w zakresie, w jakim uniemożliwiał wznowienie postępowania cywilnego na podstawie art. 401¹ k.p.c. po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się orzeczenia, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

4. Sejm w piśmie z 31 maja 2021 r. wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, a w wypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku o stwierdzenie, że art. 408 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2017 r., w zakresie, w jakim ustanawia ramy czasowe dopuszczalności wznowienia postępowania cywilnego w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnął o hierarchicznej niezgodności aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, jest zgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W uzasadnieniu stanowiska Sejmu wskazano, że skarżąca nie sprecyzowała zakresu zaskarżenia art. 408 k.p.c. ani za pomocą wyrażenia „w brzmieniu obowiązującym”, ani za pomocą wskazania stosownego Dziennika Ustaw. W związku z tym brak wyraźnego dookreślenia przez zawężenie czasu obowiązywania zaskarżonego przepisu nakazuje przyjąć, że cała skarga konstytucyjna, a więc także zarzuty oraz argumentacja skierowane są przeciwko art. 408 k.p.c. w jego aktualnym brzmieniu. Zdaniem Sejmu, za umorzeniem postępowania przemawiają następujące względy.

Po pierwsze, skarżąca nie wykazała, że w opisanym stanie faktycznym przysługiwało jej prawo do wznowienia postępowania w związku z konkretnym wyrokiem Trybunału i nie wskazała, w jaki sposób to prawo zostało naruszone (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK). Po drugie, skarżąca nie sprecyzowała przedmiotu zaskarżenia, co uniemożliwia jednoznaczne ustalenie na podstawie treści skargi konstytucyjnej przepisu, który – zdaniem skarżącej – naruszył jej konstytucyjne prawa (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK). Po trzecie, uzasadnienie skargi, jako zbyt ogólne i zdawkowe, nie spełnia wymogów odpowiedniego uzasadnienia zarzutów niekonstytucyjności, z powołaniem argumentów lub dowodów na ich poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK). Po czwarte, można mieć wątpliwości, czy skarga konstytucyjna skierowana została przeciwko właściwemu przepisowi, ponieważ problem skarżącej polegał na nieobjęciu jej sytuacji faktycznej i prawnej przez normę intertemporalną (niezaskarżoną w niniejszej sprawie) nakazującą stosowanie nowego, dziesięcioletniego terminu na wznowienie postępowania cywilnego.

Na wypadek nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania, Sejm przedstawił również wyjaśnienia dotyczące stwierdzenia zgodności z Konstytucją art. 408 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2017 r.) w związku z art. 401¹ k.p.c.

Przytaczając orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, Sejm wskazał, że samo ustanowienie terminu złożenia skargi o wznowienie postępowania z powodów opisanych w art. 401¹ k.p.c. jest konstytucyjnie dopuszczalne, a ze względu na stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych ustawa wręcz powinna wprowadzać w tej sytuacji termin końcowy złożenia skargi

o wznowienie postępowania cywilnego. W ocenie Sejmu, ustanowienie przez ustawodawcę granic czasowych warunkujących dopuszczalność skorzystania z konstytucyjnego prawa do wznowienia postępowania cywilnego w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego nie narusza art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sejm zwrócił uwagę na pogląd, w myśl którego ustawodawca ma szeroki margines swobody kształtowania przepisów regulujących ponowne rozpatrzenie sprawy zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji, ponieważ ustawa zasadnicza nakazuje mu uregulowanie zasad i trybu takiego postępowania. Przytoczył między innymi analizę kwestii konstytucyjnej oceny nadania terminowi określonego w art. 408 k.p.c. charakteru prekluzyjnego przeprowadzoną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 21/14.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Wykorzystanie skargi konstytucyjnej, jako instrumentu ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki, uzależnione jest od spełnienia przesłanek określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz ustawie z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

Skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu, w ramach którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy odpowiada ona warunkom formalnym oraz czy nie jest oczywiście bezzasadna. Zakończenie tego etapu formalnej weryfikacji skargi nie wyłącza jednak dalszej oceny warunków jej wniesienia, dokonywanej na kolejnym etapie postępowania. Postanowienie o nadaniu skardze dalszego biegu nie przesądza więc ostatecznie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpatrzenia. Trybunał ma obowiązek ustalania na każdym etapie postępowania, czy merytoryczna ocena zarzutów określonych w badanej skardze konstytucyjnej jest w ogóle dopuszczalna.

Trybunał, rozpoznając sprawę, nie jest więc związany stanowiskiem zajęтым w zarządzeniu lub postanowieniu rozstrzygającym sprawę w ramach wstępnego rozpoznania. Kontrolując istnienie pozytywnych oraz brak ujemnych przesłanek procesowych, Trybunał Konstytucyjny może także dojść do wniosków odmiennych niż te, które zostały uprzednio wyrażone w postanowieniu wydanym na etapie wstępnego rozpoznania konkretnej skargi konstytucyjnej (zob. postanowienie z 18 grudnia 2019 r., sygn. SK 71/19, OTK ZU A/2020, poz. 2).

Uwzględniając powyższe ustalenia, Trybunał postanowił zweryfikować, czy w niniejszej skardze dopuszczalne jest wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia.

2. Zgodnie z art. 67 ust. 1 u.o.t.p.TK, Trybunał związany jest zakresem zaskarżenia sformułowanym w piśmie procesowym inicjującym postępowanie. Konieczność uzasadnienia zarzutu naruszenia prawa lub wolności związana jest z domniemaniem konstytucyjności norm prawnych oraz z zasadą skargowości. Ze względu na domniemanie, że badane normy są z założenia zgodne z Konstytucją, ciężar dowodu spoczywa na podmiocie inicjującym postępowanie. Dopóki nie powoła on konkretnych i przekonujących argumentów prawnych na rzecz swojej tezy, dopóty Trybunał uznawać będzie kontrolowane przepisy za konstytucyjne. W przeciwnym razie naruszeniu uległaby zasada skargowości postępowania przed Trybunałem, który przekształciłby się w organ orzekający z inicjatywy własnej (por. wyrok z 14 lutego 2012 r., sygn. P 20/10, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 15 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia).

3. Skarżąca, uzasadniając zaskarżenie art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; obecnie: Dz. U.

z 2024 r. poz. 1568 ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 oraz art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, wskazała, że zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Procedura określona w art. 190 ust. 4 Konstytucji jest formą kontynuacji prawa określonego w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej. Z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika nie tylko obowiązek ustawowego uregulowania podstaw do sanacji orzeczeń w uzasadnionych konstytucyjnie wypadkach, lecz także ukształtowania ustawowych podstaw wznowienia tak, by uwzględniały one prawo do rzetelnej procedury sądowej i prawo do dostępu do instytucji sądu jako takiego. Konstytucja przyznaje bowiem prawo podmiotowe do uruchomienia procedur zmierzających do wydania nowego rozstrzygnięcia opartego na stanie prawnym zgodnym z kryteriami należytej procedury sądowej w demokratycznym państwie prawnym. Jednostce przysługuje więc prawo (w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji) do wszczęcia procedury rewizji wydanego uprzednio orzeczenia. Zgodnie z art. 408 k.p.c., prawo do skorzystania z mechanizmu wznowienia postępowania jest jednak ograniczone terminem liczonym od daty wydania prawomocnego orzeczenia.

Skarżąca podkreśliła, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 22 września 2015 r., sygn. SK 21/14 (OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 122), uznał już za niezgodny z Konstytucją art. 408 k.p.c. „w zakresie w jakim wprowadza on termin prekluzyjny po którym niemożliwe jest skorzystanie z instytucji wznowienia post[ę]powania wskazanej w [a]rt. 190 ust. 4 Konstytucji”. Z tego względu – zdaniem skarżącej – niezgodne z Konstytucją oraz zasadami państwa prawa jest ustanowienie terminu prekluzyjnego, po upływie którego nie można wznowić postępowań zakończonych orzeczeniem uzyskanym na podstawie niekonstytucyjnej normy prawnej. „Wystarczyłoby bowiem odpowiednie sformułowanie procedur i odpowiednie wydłużenie czasu w jakim badana jest skarga konstytucyjna – by prawo określone w [a]rt. 190 ust. 4 Konstytucji stało się prawem pozornym”.

W piśmie procesowym z 11 października 2018 r. skarżąca dodała, że „ustalenie jakiegokolwiek terminu po jakim niemożliwe jest wznowienie postępowania zakończonego z użyciem przepisu niezgodnego z stawą zasadniczą jest naruszeniem dyspozycji [a]rt. 190 ust. 4 Konstytucji, który nie przewiduje jakiegokolwiek ograniczenia tego prawa”. Termin ten stanowi także – zdaniem skarżącej – naruszenie istoty prawa do „sprawiedliwego rozpoznania sprawy”, tj. art. 45 ust. 1 Konstytucji.

4. Trybunał Konstytucyjny uznał, że postępowanie w sprawie rozpatrywanej skargi konstytucyjnej podlega umorzeniu z powodu niedopuszczalności wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK), ponieważ skarżąca nie wykazała, że doszło do naruszenia posiadanych przez nią praw lub wolności konstytucyjnych. W sytuacji, w której znalazła się skarżąca, nie przysługiwało jej bowiem prawo żądania wznowienia postępowania, gwarantowane przez art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Uzasadniając umorzenie postępowania, Trybunał Konstytucyjny zauważył, że wniosek o wznowienie postępowania dotyczył postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 8 lutego 2011 r. w sprawie z powództwa pracownika (kierowcy transportu międzynarodowego) o wynagrodzenie, diety i zapłatę. Jako podstawę wznowienia skarżąca (pozwany w ówczesnym postępowaniu) wskazała art. 401¹ k.p.c. oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., sygn. K 11/15 (OTK ZU A/2016, poz. 93), stwierdzający niekonstytucyjność przepisów dotyczących ryczałtu za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym. Jako ostateczne i prawomocne rozstrzygnięcie co do wznowienia postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z 8 lutego 2011 r., skarżąca wskazała postanowienie Sądu Okręgowego z 23 października 2017 r., sygn. akt IX Pa 337/17, w przedmiocie odrzucenia skargi o wznowienie postępowania.

nia ze względu na upływ pięcioletniego terminu określonego w art. 408 k.p.c., w jakim dopuszczalne było wznowienie postępowania.

Z analizy skargi konstytucyjnej oraz dołączonych do niej dokumentów wynika, że skarżąca nie wskazała na konkretne okoliczności uzasadniające naruszenie jej konstytucyjnych praw. W szczególności nie można uznać za wystarczające samo odrzucenie skargi o wznowienie postępowania jako złożonej po terminie. W sprawie, której dotyczyła skarga o wznowienie postępowania, przedmiotem postępowania były: wynagrodzenie za pracę, diety oraz zapłata. Z uzasadnienia dołączonego do skargi konstytucyjnej postanowienia Sądu Okręgowego z 23 października 2017 r. wynika, że wyrokiem z 31 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy (sąd pierwszej instancji) uwzględnił od obecnej skarżącej (ówczesnej pozwanej) żądane należności, a Sąd Okręgowy wyrokiem z 8 lutego 2011 r. oddalił jej apelację. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 11/15, na który powołuje się skarżąca, dotyczył zgodności z Konstytucją art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r. poz. 1155, ze zm.; dalej: ustawa o czasie pracy kierowców) (w związku z innymi przepisami), który został dodany przez art. 4 pkt 2 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 246). Ustawa ta weszła w życie 3 kwietnia 2010 r. Skarżąca nie uzasadniła jednak, że wyrok o sygn. K 11/15 dotyczył podstawy orzekania w postępowaniu, które chciała wznowić.

W tym kontekście za niewystarczające – na co zwrócił również uwagę Sejm w uzasadnieniu swojego stanowiska – z punktu wykazania naruszenia konstytucyjnego prawa do wznowienia postępowania, a tym samym prawa do sądu, jest samo dołączenie do skargi konstytucyjnej postanowienia Sądu Okręgowego z 23 października 2017 r. Było ono niezbędne do spełnienia przesłanki legitymowania się ostatecznym rozstrzygnięciem w sprawie indywidualnej (art. 79 ust. 1 Konstytucji), jednak z treści tego postanowienia wynika jedynie, że skarga o wznowienie została odrzucona w związku z nieobjęciem sprawy skarżącej regulacją intertemporalną z art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 187). Skarżąca wykazała zatem podjęcie próby wznowienia postępowania i naruszenie terminu prekluzyjnego, jednak treść tego konkretnego orzeczenia nie pozwala na ustalenie, czy skarżącej przysługiwało prawo do wznowienia postępowania w związku ze wskazywanym przez siebie wyrokiem Trybunału.

Skarżąca wobec tego nie wykazała, że w sprawie, którą chciała wznowić, podstawą prawną wyroków sądów powszechnych obu instancji orzekających był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, o którego niezgodności orzekł następnie TK.

Trybunał Konstytucyjny zauważył, że jakkolwiek odrzucenie skargi o wznowienie postępowania nastąpiło z powołaniem jedynie na art. 408 k.p.c., okoliczność ta w żadnej mierze nie podważa argumentacji za tezą, iż skarżącej nie przysługiwało prawo żądania wznowienia. Należy wziąć pod uwagę, że sąd powszechny nie miał obowiązku rozważać i przedstawiać wszystkich powodów odrzucenia skargi o wznowienie postępowania, skoro przekroczenie przewidzianego w art. 408 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu pięcioletniego terminu jej wniesienia było w tym względzie podstawą wystarczającą (zob. podobnie postanowienie TK z 21 kwietnia 2015 r., sygn. SK 52/12, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 53).

Skarżąca nie może zatem oczekiwać, że jej obowiązek wykazania czy chociażby uprawdopodobnienia naruszenia konstytucyjnych praw będzie przerzucony i zrealizowany przez Trybunał Konstytucyjny oraz uczestników postępowania. W niniejszej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił wnikliwą argumentację merytoryczną dotyczącą zgodności z Konstytucją art. 408 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed 15 lutego 2017 r., przez co dokonał również sprecyzowania zakresu kontroli. Uczestnicy postępowania nie mogą jednak wyręczyć osoby, która składa skargę konstytucyjną, w zakresie obowiązków, które wynikają z art. 53 ust. 1 u.o.t.p.TK.

Przedstawione przez skarżącą uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją art. 408 k.p.c. oraz wskazywane przez nią wzorce kontroli – art. 45 ust. 1 w związku z art. 190 ust. 4 oraz art. 190 ust. 4 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji – należy uznać za niewystarczające. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że uzasadnienie zarzutów powinno opierać się na przedstawieniu we wniosku takiej argumentacji, która uprawdopodobni ewentualną niekonstytucyjność kwestionowanych przepisów. W szczególności argumentacja taka nie może opierać się jedynie na odczuciach czy wyobrażeniach skarżącej, ale powinna być poparta merytorycznym uzasadnieniem, mogącym uwzględniać m.in. wcześniejsze orzecznictwo TK, praktykę stosowania prawa czy dorobek doktryny (zob. postanowienie z 5 czerwca 2019 r., sygn. SK 29/18, OTK ZU A/2019, poz. 28).

W konsekwencji poprzestanie przez skarżącą na lakonicznym lub zdawkowym uzasadnieniu zarzutu albo na całkowitym nieuzasadnieniu sformułowanych zarzutów stanowi niewykonanie dyspozycji ustawowej (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK), co skutkuje umorzeniem postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK. Niedopuszczalne jest bowiem samodzielne precyzowanie przez Trybunał, a tym bardziej uzasadnianie, jedynie ogólnikowo sformułowanych zarzutów niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów (por. np. wyroki TK z: 28 czerwca 2018 r., sygn. SK 4/17, OTK ZU A/2018, poz. 43; 23 kwietnia 2020 r., sygn. SK 66/19, OTK ZU A/2020, poz. 13).

Uzasadnienie wniesionej skargi konstytucyjnej ocenić należy jako zdawkowe, w znacznym stopniu stanowi ono zbiór cytatów z uzasadnień wybranych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Przytoczone poglądy TK dotyczą głównie wykazania, że z art. 190 ust. 4 Konstytucji wynika prawo podmiotowe, które podlega ochronie w drodze skargi konstytucyjnej. Jako uprawdopodobnienie zarzutu naruszenia Konstytucji w odniesieniu do art. 408 k.p.c. skarżąca wskazuje, że „niezgodne z Konstytucją oraz zasadami państwa prawa jest ustanowienie terminu prekluzyjnego, po upływie którego nie można wznowić post[ę]powañ w których orzeczenie uzyskano na podstawie niekonstytucyjnej normy prawnej. Wystarczyłoby bowiem odpowiednie sformułowanie procedur i odpowiednie wydłużenie czasu w jakim badana jest skarga konstytucyjna – by prawo określone w [a]rt. 190 ust. 4 Konstytucji stało się prawem pozornym”. Nie sposób wobec tego uznać za wystarczające przedstawienie argumentacji, która uprawdopodobniałaby stawiany zarzut niezgodności z Konstytucją.

Skarżąca wskazała, że przepisy Konstytucji „pozostawiają ustawodawcy całkowitą swobodę w przedmiocie określenia przesłanek formalnych korzystania z instytucji sądu w tym sposobu i zasad wznowienia postępowania. Obowiązkiem ustawodawcy jest jednak zapewnienie w toku tego postępowania rzetelnej procedury sądowej, albowiem instytucja wznowienia postępowania sądowego jest kontynuacją realizacji prawa do Sądu ([a]rt. 45 ust. 1 Konstytucji) gdyż wznowienie jest możliwe wyłącznie w sytuacji gdy w pierwotnym postępowaniu doszło do naruszenia zasad należytej procedury sądowej. Procedura wznowienia postępowania jest więc formą kontynuacji prawa określonego w [a]rt. 45 ust. 1 Konstytucji, a więc nie jest ponadkonstytucyjną drog[ą] sądową. Zasady i tryb wznowienia postępowania chronią konstytucyjne zasady postępowania sądowego przewidziane dla ogółu procedur sądowych w demokratycznym państwie prawa”. Skarżąca nie uzasadniła, w czym dopatruje się naruszenia istoty prawa do rzetelnej procedury sądowej w zakwestionowanej regulacji.

Skarżąca, odwołując się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 21/14, stwierdziła, że uznano w nim za niezgodny z Konstytucją art. 408 k.p.c. w zakresie, w jakim wprowadza termin prekluzyjny, po upływie którego niemożliwe jest skorzystanie z instytucji wznowienia postępowania wskazanej w art. 190 ust. 4 Konstytucji. W piśmie z 11 października 2018 r. wskazała, że „pomimo uchylenia zaskarżonej normy prawnej przez Trybunał Konstytucyjny Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. wydanym pod Sygn. Akt SK 21/14 ustawodawca zwykły ponownie wprowadził przepis do porządku prawnego, a sądy po-

wszechne nadal stosują zaskarżoną normę prawną”. Tymczasem w przytoczonym wyroku Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją art. 408 k.p.c. wyłącznie „w zakresie, w jakim po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku nie pozwala żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności wynikającej z naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (...), o którym ostatecznie orzekł Europejski Trybunał Praw Człowieka”. W uzasadnieniu Trybunał podkreślił, że jego orzeczenie „nie podważa przydatności i niezbędności pięcioletniego terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania cywilnego”, a przesądza jedynie, że „w wypadku, o którym mowa w sentencji niniejszego wyroku, pięcioletni ustawowy termin prekluzyjny stanowi rozwiązanie nadmiernie obciążające adresata wyroku ETPC”. Trybunał podkreślił, że jego wyrok „nie odnosi się natomiast w żadnej mierze do oceny przydatności, niezbędności i proporcjonalności pięcioletniego terminu wniesienia skargi o wznowienie postępowania cywilnego z innego powodu niż wskazany w sentencji”. Powołanie się przez skarżącą na przytoczone orzeczenie Trybunału trudno zatem uznać za spełnienie wymagań uzasadnienia sformułowanego zarzutu niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji ustawowej.

Trybunał zwrócił również uwagę, że postanowieniem z 12 kwietnia 2023 r. umorzono postępowanie o sygn. SK 38/20 (OTK ZU A/2023, poz. 40), dotyczącej tego samego problemu konstytucyjnego. Jej przedmiot zakreślono w identyczny sposób, jak – ostatecznie – ukształtowano w sprawie niniejszej. Stan faktyczny obu spraw zakończonych prawomocnym orzeczeniem sądu cywilnego (sądu pracy) był praktycznie taki sam. W obu doszło do odrzucenia przez Sąd Okręgowy skargi przedsiębiorcy o wznowienie postępowania cywilnego po tym samym wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. K 11/15 w przegranej przez przedsiębiorcę sprawie z powództwa pracownika. W obu sprawach, na tle których wniesiono identyczne skargi konstytucyjne, wyłączną podstawą ostatecznego orzeczenia o prawach skarżących (tj. postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie) była regulacja art. 408 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 187).

Mając na uwadze powyższe, Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, z uwagi na niedopuszczalność wydania merytorycznego orzeczenia.

Zdanie odrębne

sędziego TK Andrzeja Zielonackiego
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 8 stycznia 2025 r., sygn. SK 92/19

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 8 stycznia 2025 r. (sygn. SK 92/19).

I

Nie zgadzam się ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, że w niniejszej sprawie zachodziła określona w art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK podstawa do umorzenia postępowania.

Inaczej niż Trybunał Konstytucyjny uważam, że przedmiotowa skarga konstytucyjna spełniała przesłanki jej dopuszczalności, w związku z czym Trybunał powinien merytorycznie odnieść się do postawionych w niej zarzutów.

II

1. Trybunał Konstytucyjny uznał, że skarżąca nie wykazała, iż doszło do naruszenia posiadanych przez nią praw lub wolności konstytucyjnych. Zdaniem Trybunału, w sytuacji, w której znalazła się skarżąca, nie przysługiwało jej prawo żądania wznowienia postępowania, gwarantowane przez art. 190 ust. 4 Konstytucji. Uważam, że ocena ta jest błędna z kilku powodów. Trybunał nie uwzględnił bowiem istoty zaskarżenia, a nadto – dokonując subsumpcji stanu faktycznego w sprawie, w związku z którą skarga konstytucyjna została wniesiona – wykroczył poza zakres swojego upoważnienia.

Skarżąca spółka zakwestionowała art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, ze zm.; dalej: k.p.c.), przy czym przedmiotem zarzutów nie uczyniła tego przepisu w ogólności, lecz zakwestionowała go w zakresie, w jakim ustanawia 5-letni termin prekluzyjny dla skarg o wznowienie postępowania, wnoszonych na podstawie art. 401¹ k.p.c., tj. po orzeczeniu przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Innymi słowy – zarzuty skarżącej skupiały się na problemie ograniczenia w czasie możliwości skorzystania z konstytucyjnego prawa do sanacji konstytucyjności. Problem ten był przedmiotem rozważań doktryny, wniosków kierowanych do Trybunału, orzecznictwa Trybunału, wreszcie – próbę jego rozwiązania podjął ustawodawca, który ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 187) znowelizował art. 408 k.p.c., wydłużając przewidziany w nim termin z 5 do 10 lat (na marginesie należy zauważyć, że u podstaw tej nowelizacji leżało wykonanie wyroku TK z 22 września 2015 r., sygn. SK 21/14, OTK ZU 8A/2015, poz. 122; zob. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, druk sejmowy nr 932/VIII kadencja).

Rekonstrukcja przedmiotu skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie nie była skomplikowana (zob. przedłożone w niniejszej sprawie merytoryczne stanowiska Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich), wynikała jasno nie tylko z uzasadnienia skargi, lecz także ze stanu faktycznego sprawy, w związku z którą skarga została wniesiona. Skarżąca, uznając, że wyrok TK z 24 listopada 2016 r. (sygn. K 11/15, OTK ZU A/2016, poz. 93) ma znaczenie w prawomocnie zakończonej sprawie, której była stroną – w terminie wynikającym z art. 407 § 2 k.p.c. – wniosła o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania. Sąd Okręgowy skargę tę odrzucił, uznawszy, że upłynął termin przewidziany w art. 408 k.p.c., natomiast nie ocenił ani tego, czy przedmiotowy wyrok TK może być podstawą wznowienia postępowania, ani czy dotyczy on aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie w tej konkretnej sprawie.

Z analizy skargi konstytucyjnej – dokonanej przez Trybunał w mojej ocenie pobieżnie – wynika, że skarżąca zidentyfikowała poprawnie normę prawną, która prowadzi do naruszenia prawa podmiotowego o randze konstytucyjnej i która jednocześnie była podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w jej indywidualnej sprawie, a także stawianym zarzutem przyporządkowała adekwatne wzorce konstytucyjne, w tym przede wszystkim art. 190 ust. 4 Konstytucji. Zakwestionowane przez skarżącą uregulowanie pozostaje w merytorycznym związku z treścią przepisu Konstytucji, statuującego prawo do ponownego rozpoznania sprawy (sanacji konstytucyjności), które skarżąca wprost wskazała jako podstawę swojej skargi konstytucyjnej. Tym samym uważam – inaczej niż Trybunał – że skarżąca spełniła warunki, o których mowa w art. 53 ust. 1 pkt 1 i 2 u.o.t.p.TK.

Jak wskazałem wyżej, Trybunał stwierdził dodatkowo, że skarżące nie przysługiwało prawo żądania wznowienia postępowania. Trybunał nie tylko nie uzasadnił szczegółowo swojego stanowiska w tym zakresie, lecz nadto wkroczył w sferę sądowego stosowania prawa. Raz jeszcze zaznaczę, że problem przedstawiony w skardze konstytucyjnej dotyczył nie samych podstaw wznowienia postępowania wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego, lecz 5-letniego terminu prekluzyjnego ograniczającego możliwość skorzystania z sanacji konstytucyjności. W sprawie, w związku z którą skarżąca wniosła skargę konstytucyjną, sąd w ogóle nie rozstrzygał co do meritum, lecz odrzucił wniesioną przez skarżącą skargę o wznowienie tylko ze względu na to, że upłynął termin przewidziany w art. 408 k.p.c. Trybunał dokonał zatem oceny, do której właściwy byłby sąd powszechny rozpoznający skargę o wznowienie na podstawie określonej w art. 401¹ k.p.c. W tym aspekcie ma rację skarżąca, która ustosunkowując się do stanowiska Sejmu w niniejszej sprawie w piśmie z 8 lipca 2021 r. podniosła, że formalne przesłanki wniesienia skargi konstytucyjnej nie przewidują obowiązku wykazania okoliczności, iż po uwzględnieniu skargi konstytucyjnej strona skorzysta albo będzie miała prawo skorzystać z możliwości wznowienia postępowania. Na marginesie należy jeszcze odnotować – na co wskazał Rzecznik Praw Obywatelskich w przedstawionym w niniejszej sprawie stanowisku (pismo RPO z 4 lutego 2020 r., s. 2) – że orzecznictwo Sądu Najwyższego uznaje dopuszczalność wznowienia postępowania po wyroku TK o sygn. K 11/15 (zob. powołane przez RPO postanowienia SN z 18 stycznia 2017 r. sygn. akt I PZ 16/17 oraz z 28 listopada 2017 r. sygn. akt III PZ 11/17).

2. Nie zgadzam się także ze stwierdzeniem Trybunału, że uzasadnienie skargi konstytucyjnej, jako „niewystarczające” czy „zdawkowe”, nie spełniało wymagania określonego w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

Kwestia, czy skarga konstytucyjna czyni zadość art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK ma charakter ocenny, niemniej jednak uważam, że Trybunał powinien brać pod uwagę przede wszystkim zasadność (trafność) poruszonego przez skarżącego problemu, a nie objętość uzasadnienia, która – jako rzecz wtórna – nie powinna ważyć na niekorzyść merytorycznego rozpatrzenia skargi. Wedle utrwalonego poglądu Trybunału, uzasadnienie musi przede wszystkim precyzyjnie wskazywać co najmniej jeden argument dowodzący naruszenia określonego wzorca kontroli.

Choć uzasadnienie przedmiotowej skargi konstytucyjnej nie było rozbudowane, miejscami może chaotyczne, nie znaczy to, że nie zawierało elementów koniecznych do jej merytorycznego rozpoznania. Skarżąca podniosła ważny problem prawny oraz przywołała adekwatne dla tego problemu wcześniejsze orzecznictwo Trybunału, w tym odwołała się do wyroku TK z 22 września 2015 r. o sygn. SK 21/14. Na marginesie chciałbym zauważyć, że Prokurator Generalny w stanowisku przedstawionym w niniejszej sprawie – przywołując między innymi właśnie wyrok Trybunału o sygn. SK 21/14 – stwierdził „(...) iż zarzuty wobec art. 408 k.p.c. (...) są uzasadnione, co należy uznać za logiczną konsekwencję dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (pismo z 6 listopada 2020 r., s. 29).

Przypomnę, że Trybunał Konstytucyjny jest obowiązany samodzielnie uzasadnić określone rozstrzygnięcie, nie ograniczając się do weryfikacji stanowisk uczestników postępowania, co wynika z niekwestionowanej na gruncie naszej kultury prawnej zasady *iura novit curia* oraz normy wyrażonej w art. 69 ust. 1 u.o.t.p.TK, nakazującej Trybunałowi w toku postępowania zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Nie można zatem odmówić racji skarżącej, która w piśmie 8 lipca 2021 r. podniosła: „Żaden z [określonych w art. 53 u.o.t.p.TK] wymogów nie wskazuje na obowiązek uprawdopodobnienia czy wykazania przez skarżącego niekonstytucyjności przepisów. Ustawodawca racjonalnie bowiem zauważył, że o ile określenie kwestionowanego przepisu, wskazanie naruszonych wolności i praw oraz uzasadnienie zarzutu – pozostają w możliwościach przecięt-

nego zawodowego pełnomocnika, to już właściwa, dogłębna i nie budząca wątpliwości analiza skutków działania zaskarżonej normy może przekraczać możliwości pojedynczej osoby – nawet jeśli jest ona zawodowym pełnomocnikiem. (...) To Trybunał może dokonać prawidłowej i wszechstronnej oceny zaskarżonej normy prawnej (po zaczerpnięciu wskazanych w ustawie opinii Sejmu, [P]rokuratora Generalnego i RPO)...”.

Uważam, że Trybunał mógł, a nawet powinien, w oparciu o przedstawioną przez skarżącą argumentację oraz uwzględnivszy art. 69 u.o.t.p.TK – wydać wyrok w niniejszej sprawie.

III

Podsumowując, Trybunał – niestety po raz kolejny – pobieżnie podszedł do przedłożonego mu zagadnienia prawnego i pod nieprzekonującym pretekstem formalnym, po upływie wielu lat od wniesienia skargi konstytucyjnej, uchylił się od zajęcia merytorycznego stanowiska (por. np. zdania odrębne, które złożyłem do postanowień TK z 20 listopada 2024 r., sygn. P 1/20, OTK ZU A/2024, poz. 123 oraz z 23 października 2024 r., sygn. SK 118/20, OTK ZU A/2024, poz. 125). Budzi to mój kategoryczny sprzeciw, gdyż jest to podkopywanie zaufania obywateli do instytucji skargi konstytucyjnej, która – co wielokrotnie potwierdzenie znajdowało we wcześniejszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego – stanowi *ultima ratio* ochrony interesów prawnych jednostek.

Z powyższych przyczyn zdecydowałem się na złożenie niniejszego zdania odrębnego.

Zdanie odrębne

sędziego TK Krystyny Pawłowicz
do uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego
z dnia 8 stycznia 2025 r., sygn. akt SK 92/19

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), zgłaszam zdanie odrębne do uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 8 stycznia 2025 r. w sprawie o sygn. akt SK 92/19.

Uważam, że w niniejszej sprawie, w której TK wydał postanowienie o umorzeniu postępowania, ponieważ skarżąca m.in. nie wykazała, że doszło do naruszenia posiadanych przez nią praw lub wolności konstytucyjnych, przyczyną umorzenia powinien być brak legitymacji skargowej podmiotu skarżącego.

Zgodnie z brzmieniem art. 79 ust. 1 Konstytucji: „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

Cytowany przepis znajduje się w rozdziale II Konstytucji, zatytułowanym: „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. Zatem – zachowując konsekwencję terminologiczną – wyrażenie: „każdy” użyte w art. 79 ust. 1 Konstytucji należy rozumieć jako: „każdy człowiek i obywatel”. Rozszerzanie pojęcia „każdy” na osoby prawne lub inne podmioty niebędące „człowiekiem i obywatelem”, zgodnie z dyrektywą wykładni systemowej Konstytucji, jest nieuprawnione.

Wykładnia historyczna art. 79 ust. 1 Konstytucji prowadzi do jednoznacznego wniosku, że wolą ustrojodawcy było nadanie wyrażeniu „każdy” wyłącznie znaczenia obejmującego każdego człowieka i obywatela. Analiza stenogramów dyskusji w toku prac przygotowawczych Konstytucji dotyczących przedmiotowej regulacji nie pozostawia żadnych wątpliwości co do woli ustrojodawcy. W toku dyskusji nie pojawiło się żadne inne rozumienie wyrażenia „każdy” niż każdy człowiek i obywatel (zob. tomy: VIII, X, XI, XVIII, XXXVIII, XLIV Biuletynu KKZN). Wyrażenie „każdy” zostało przez ustrojodawcę dookreślone poprzez słowa: „czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone”. Stanowi to dodatkowe potwierdzenie woli ustrojodawcy, aby legitymację skargową przyznać jedynie człowiekowi i obywatelowi. Konstytucyjne wolności lub prawa przysługują bowiem, zgodnie z tytułem rozdziału II Konstytucji, właśnie człowiekowi i obywatelowi. Dodatkowe potwierdzenie intencji ustrojodawcy wynika z treści art. 30 Konstytucji, zgodnie z którym źródłem wolności i praw człowieka i obywatela jest przyrodzona i niezbywalna godność człowieka.

Zakładając racjonalność ustrojodawcy, nie sposób uznać w tym kontekście, że zamierzał przyznać legitymację skargową także innym podmiotom, niebędącym osobami fizycznymi. Gdyby rzeczywiście zamierzał przyznać legitymację skargową innym podmiotom niż człowiek i obywatel, to zapewne uczyniłby to *expressis verbis*. Analiza treści art. 93 ust. 2 Konstytucji („Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów”) prowadzi do wniosku, że ustrojodawca rozróżnia pojęcie obywateli od osób prawnych i innych podmiotów. Gdyby nie rozróżniał, zastosowałby wyrażenie „każdy”. Zakładając racjonalność ustrojodawcy w zakresie konsekwencji terminologicznej, nie sposób przyjąć, że w jednym przepisie zbiorczo określa wszystkie podmioty (zarówno obywateli jak i osoby prawne oraz inne podmioty) wyrażeniem „każdy”, a w innym przepisie tego samego aktu normatywnego dokonuje precyzyjnego rozróżnienia tych podmiotów. Analiza np. art. 203 czy art. 216 ust. 2 Konstytucji pozwala na stwierdzenie, że ilekroć ustrojodawca ma taki zamiar, to precyzuje, o jakie podmioty mu chodzi poprzez konkretne nazwanie tych podmiotów.

Na poziomie ustawowym odzwierciedleniem woli ustrojodawcy, aby legitymację skargową przyznać jedynie osobom fizycznym, jest art. 80 u.o.t.p.TK normujący możliwość zastrzeżenia nieujawniania danych osobowych skarżącego. Dane osobowe niewątpliwie ma tylko osoba fizyczna, nie zaś podmiot zbiorowy.

Analiza wypowiedzi doktryny, w szczególności w formie komentarzy do art. 79 ust. 1 Konstytucji, prowadzi do wniosku, że w komentarzach tych podkreśla się fakt umieszczenia art. 79 ust. 1 Konstytucji w rozdziale II normującym kwestie wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela, z czego zdaniem przedstawicieli doktryny jednoznacznie wynika, że „pojęcie «każdy» użyte w tym rozdziale, jeśli nic innego z przepisu nie wynika, odnosi się właśnie do każdej osoby fizycznej” (J. Trzciniński, M. Wiącek, komentarz do art. 79 Konstytucji, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2016, s. 896-897). Jednakże doktryna rozszerza pojęcie „każdy” na inne podmioty niebędące osobami fizycznymi. Początkowo takiemu rozszerzaniu nie towarzyszyła wnikliwa argumentacja, lecz niejako automatycznie stwierdzano, że legitymację skargową należy również przyznać podmiotom zbiorowym. Przykładowo można tu wskazać wypowiedź L. Garlickiego, który stwierdził, że „podmiotem prawa występowania ze skargą konstytucyjną jest „każdy”. Oznacza to ujęcie skargi jako prawa człowieka, a nie obywatela, co jest zdecydowanie trafne, bo szereg praw i wolności konstytucyjnych też jest w taki sposób ujętych. Podmiotami uprawnionymi mogą być przy tym nie tylko osoby fizyczne, ale też organizacje, stowarzyszenia, partie polityczne, inne osoby prawne prawa cywilnego, a może nawet – prawa publicznego, o ile tylko mogą być podmiotami określonych praw czy wolności, o których mowa w konstytucji. Punktem wyjścia dla określenia podmiotowego zakresu skargi konstytucyjnej jest bowiem określenie podmiotowego zakresu konstytucyjnych praw i wolności” (L. Garlicki-

ki, *Trybunał Konstytucyjny w projekcie Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 2, s. 13-14. Zgodnie z informacją zamieszczoną na s. 3: „Artykuł stanowi dopracowaną wersję referatu przedstawionego w dniu 10 I 1996 na Zgromadzeniu Ogólnym TK i przyjmujący za podstawę stan prac nad projektem Komisji Konstytucyjnej z dnia 6 XII 1995. Opinie i poglądy przedstawione w artykule wyrażają wyłącznie stanowisko jego autora”). W miarę upływu czasu i utrwalania się praktyki rozszerzania zakresu podmiotowego skargi konstytucyjnej, w komentarzach do art. 79 ust. 1 Konstytucji artykułowano stosowną argumentację (zob. J. Trzcziński, M. Wiącek, komentarz do art. 79 Konstytucji, dz. cyt., s. 897-898).

Chociaż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, praktycznie od początku orzekania w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną, utrzymało się rozszerzające rozumienie wspomnianego wyrażenia „każdy” jako obejmującego nie tylko osoby fizyczne, lecz także osoby prawne, to jednak nie towarzyszy temu wnikliwsze uzasadnienie prawne. Co więcej, problem ten nigdy nie był przedmiotem głębszej analizy Trybunału Konstytucyjnego. Przyznanie legitymacji skargowej podmiotom niemającym statusu „człowieka i obywatela” następowało i nadal następuje niemal automatycznie, prawem wcześniejszej praktyki orzeczniczej.

Orzekając w sprawie pierwszej skargi konstytucyjnej, w której podmiotem skarżącym była spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Trybunał (w składzie pięciu sędziów) – i tylko przy okazji analizy zasady równości – błędnie wywiódł, że podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi jest nie tylko osoba fizyczna, lecz także osoba prawna. Stwierdził mianowicie, co następuje: „Z użytych przez ustrojodawcę określeń odnoszących się do zakresu podmiotowego konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków najszerszy zakres mają niewątpliwie takie określenia jak «wszyscy» (w użyciu rzecz. «ogół osób» – Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. III, s. 776), «nikt» («żaden człowiek, żadna osoba» – Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. II, s. 379) i «każdy» (w użyciu rzeczowym «każdy poszczególny człowiek» – Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. I, s. 906). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w obecnym składzie, skoro ustrojodawca użył w nowej Konstytucji RP, w odniesieniu do zakresu podmiotowego zasady równości, określeń «wszyscy» i «nikt», a nie innych stosowanych w tekście konstytucji określeń (np. «obywatel», «człowiek»), nie można twierdzić, jak to miało miejsce pod rządami art. 67 ust. 2 przepisów konstytucyjnych, że zasada ta stosuje się dzisiaj jedynie do obywateli. Przyjąć raczej należy, że zakres podmiotowy zasady równości rozciągnięty został w art. 32 na «ogół osób», objął więc tak osoby fizyczne jak i prawne. Umieszczenie przepisu wyrażającego zasadę równości w rozdziale II konstytucji zatytułowanym «Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela» nie może mieć tutaj rozstrzygającego znaczenia. Skoro bowiem przepis konstytucji z językowego punktu widzenia nie budzi wątpliwości, *argumentum a rubrica* (argument odwołujący się do systematyki ustawy zasadniczej) powinien ustąpić. Poza tym w odniesieniu do postanowień Konstytucji RP w doktrynie został wyrażony pogląd, że np. określenie «każdy» w kontekście art. 79 ust. 1, zamieszczonego również w jej rozdziale II, a stanowiącego, że: «każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo (...) wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego (...)», powinno być rozumiane szeroko, co pozwala np. na nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej wniesionej nie tylko przez osobę fizyczną, ale także osobę prawną” (wyrok TK z 24 lutego 1999 r., sygn. SK 4/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 24).

Trybunał Konstytucyjny w dalszej części swego uzasadnienia argumentował, że: „[k]westia zakresu podmiotowego zasady równości wyrażonej w art. 32 nabiera szczególnego znaczenia przy orzekaniu w sprawach skarg konstytucyjnych. Z jednej strony bowiem termin «każdy» użyty w art. 79 ust. 1 nie budzi wątpliwości w tym sensie, że obejmuje on nie tylko osoby fizyczne, ale także osoby prawne. Gdyby teraz – z drugiej strony przyjąć, że podmioty korzystające z legitymacji do wszczęcia postępowania na skutek skargi konstytucyjnej należy

traktować inaczej w zakresie równości wobec prawa, to takie rozumienie omawianej zasady mogłoby budzić poważne wątpliwości” (tamże).

W kontekście zacytowanego poglądu Trybunału Konstytucyjnego należy zwrócić uwagę, że nawet na gruncie przytoczonych słownikowych znaczeń przez termin „każdy” rozumie się „każdy poszczególny człowiek”. Wbrew temu, przytoczonemu przez siebie rozumieniu słownikowemu, pięcioosobowy skład Trybunału Konstytucyjnego, orzekający w sprawie o sygn. SK 4/98, stwierdził, że zakres terminu „każdy” obejmuje każdą osobę fizyczną i każdą osobę prawną, a należy zignorować *argumentum a rubrica*. Nie sposób zgodzić się z takim rozumowaniem.

Nie jest argumentem prawnym okoliczność utylitarna, że rozszerzająca wykładnia uzasadniona jest tym, iż szerokie rozumienie terminu „każdy” „pozwala np. na nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej wniesionej nie tylko przez osobę fizyczną, ale także przez osobę prawną”. Nie sposób przy tej okazji nie zauważyć, że w obowiązującej Konstytucji brak jest analogicznych do przewidzianych dla „człowieka i obywatela” procedur, które w zbliżony sposób pozwalałyby na ochronę praw podmiotów zbiorowych. Nie jest jednak dobrym rozwiązaniem w tej sytuacji wtłaczanie niejako „na siłę” podmiotów zbiorowych w procedury przewidziane dla „człowieka i obywatela”. Oznaczałoby to w praktyce pozakonstytucyjne przyznanie tym podmiotom zbiorowym *de facto* praw i wolności zastrzeżonych konstytucyjnie tylko dla „człowieka i obywatela”. W istocie zamazuje to, a nawet niszczy, sens skargi konstytucyjnej. Tylko odpowiednia zmiana przepisów konstytucyjnych mogłaby odpowiedzieć na wynikającą z praktyki potrzebę objęcia ochroną podmiotów zbiorowych za pomocą skargi konstytucyjnej. Gdyby został poszerzony zakres podmiotowy skargi poprzez wskazanie konkretnych podmiotów, którym przysługuje legitymacja skargowa, wówczas w sposób jednoznaczny usunęłoby to wątpliwości co do tej kwestii.

W obecnym stanie prawnym Trybunał Konstytucyjny powinien zwrócić uwagę na możliwość szerszego wykorzystania możliwości wnoszenia wniosku przez podmioty określone w art. 191 Konstytucji. W wielu wypadkach pozwalałoby to na uruchomienie trybu kontroli przed Trybunałem bez konieczności uciekania się do skargi konstytucyjnej.

Rozwiązanie problemu braku procedur przeznaczonych dla podmiotów zbiorowych analogicznych do skargi konstytucyjnej czeka na swe pilne rozwiązanie, np. przez konstytucyjne rozszerzenie jej zakresu podmiotowego. Ma to swoje znaczenie wobec znacznej liczby skarg konstytucyjnych wnoszonych do Trybunału Konstytucyjnego przez podmioty zbiorowe. W obecnej sytuacji sam Trybunał przyznaje zdolność skargową osobom prawnym, ale jest zmuszony do każdorazowego decydowania, którym osobom prawnym przyznać tę zdolność, a którym tej zdolności odmówić. Zgodnie z wykształconą praktyką orzeczniczą Trybunał Konstytucyjny zasadniczo przyznaje taką zdolność podmiotom prywatnym, a odmawia podmiotom publicznym, czym w praktyce tworzy pozakonstytucyjną procedurę rozróżniania podmiotów legitymowanych i nielegitymowanych do wniesienia skargi konstytucyjnej. Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w odniesieniu do kwestii legitymacji skargowej podmiotów zbiorowych prowadzi do wniosku, że na tym tle niejednokrotnie ujawniała się różnica zdań, w szczególności co do legitymacji skargowej podmiotów publicznych. Aby uzasadnić możliwość przyznania legitymacji skargowej podmiotom publicznym, zaczęto dokonywać rozróżnienia na sferę *imperium* i sferę *dominium* tych podmiotów. To jeszcze bardziej komplikuje kwestię decyzji, któremu podmiotowi przyznać legitymację skargową, a któremu jej odmówić. Ze względu na brak podstawy prawnej, a jedynie powoływanie się na wypracowywane w orzecznictwie kryteria, za pomocą których przyznawana jest lub nie jest przyznawana legitymacja skargowa podmiotom prawa publicznego, może dochodzić do nierównego traktowania tych podmiotów.

W sytuacji podmiotów zbiorowych, w tym osób prawnych, za jedynych uprawnionych do wniesienia skargi konstytucyjnej można by uznać osoby fizyczne, będące właścicielami

akcji, udziałów, wkładów itp. indywidualnych tytułów prawnych. I tylko takie osoby mogłyby w zgodzie z Konstytucją – o ile udowodnią, że ostateczne decyzje podjęte wobec tych podmiotów zbiorowych, w których posiadają tytuły prawne, naruszają ich wolności i prawa konstytucyjne – wnieść skargę konstytucyjną. Konieczna jest w tym wypadku jednak odpowiednia zmiana przepisów konstytucyjnych, które powinny taką możliwość przewidywać. W obecnym stanie prawnym jest to niemożliwe.

Biorąc pod uwagę powyższe uważam, że Trybunał powinien stwierdzić, iż skarżąca nie posiada legitymacji skargowej, czego skutkiem jest konieczność umorzenia niniejszego postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK w związku z art. 79 ust. 1 Konstytucji z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Z tych względów zgłosiłam zdanie odrębne.